

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 10, wrzesień 2021 14:21
Małgorzata Orłowska
Odsłony: 230

Przed nami rok szkolny trudny z wielu powodów – widmo kolejnej fali pandemii, doświadczenie nauki zdalnej ale też planowane zmiany w prawie oświatowym. „Próbuje się zabrać najwspanialszą zdobycz, jaką mamy, czyli bardzo mocne włączenie samorządów. To samorzady są najbardziej zaangażowane w to, żeby szkoła stała się częścią lokalnej społeczności” – mówi Agata Łuczyńska, prezeska zarządu Fundacji Szkoła z Klasą.

Rozpoczął się nowy rok szkolny. Dość trudny, biorąc pod uwagę zawirowania związane z pandemią, obostrzeniami, doświadczeniem nauki zdalnej. Czy patrzy Pani w ten nowy rok z optymizmem, czy jednak pojawia się niepokój?

To dobre pytanie, ale odpowiedź na nie jest uzależniona od tego, o czym mówimy. Jeśli chodzi o naukę – o to, czy będzie ona zdalna czy stacjonarna czy też może hybrydowa, to mogę odpowiedzieć, że oczywiście, mamy obawy. Boimy się, że uczniowie wejdą w ten nowy rok szkolny z trudnościami, jakie towarzyszyły im przez cały czas trwania nauki zdalnej. Obawiamy się, że rozpoczną nowy rok z pogorszonym samopoczuciem, brakiem kontaktu z rówieśnikami, bo czas nauki zdalnej na pewno odbił się na budowaniu relacji w klasie. Niezależnie od tego, czy uczniowie będą spotykać się osobiście, czy nie, to na pewno wejdą w ten nowy rok szkolny z trudnościami.

Drugą kwestią jest to, czy rozwinie się pandemia. Wydaje mi się, że bez najmniejszych wątpliwości możemy powiedzieć, że nastąpi taki moment, gdy szkoły przejdą – jeśli nie w całości na nauczanie zdalne, to na hybrydowe. Nauczyciele i dyrektorzy muszą już teraz być na to gotowi.

To jednak tylko jeden element tego, co czeka nas w tym roku, bo czekają nas też zmiany ministerialne w prawie oświatowym, które zupełnie niezależnie od pandemii mogą zagrozić funkcjonowaniu szkoły. Dyrektorzy będą bowiem mieli dużo mniejszy wpływ na to, jak funkcjonuje szkoła, będą mogli zostać odwołani, rola kuratorów, którzy będą kontrolowali szkołę, zdecydowanie wzrośnie. I niestety nie będzie to rola wspierająca, osoby, która przychylnie patrzy na to, co się dzieje w szkole ale być może w formie nadzorującej. To będzie odejście od myślenia o autonomii szkoły. A przecież tylko autonomiczna szkoła może wykształcić autonomicznych, świadomych i odpowiedzialnych młodych ludzi.

To są dwa główne aspekty, które rozważamy mówiąc o tym roku szkolnym i myślę, że warto je rozważyć niezależnie.

Czeka nas centralizacja szkół?

Tak, taki jest zamysł. W każdym razie takie są konsekwencje tych zapisów – to próba scentralizowania myślenia o oświacie, systemów nauczania ale też treści nauczania, które są wprowadzane w szkołach. Próbuje się zabrać najwspanialszą zdobycz, jaką mamy, czyli bardzo mocne włączenie samorządów. To samorzady są najbardziej zaangażowane w to, żeby szkoła stała się częścią lokalnej społeczności. Trzeba mieć świadomość tego, że tylko szkoła osadzona w lokalności ma szansę budować poczucie wspólnoty i więzi lokalnych w uczniach. Jest to zatem ogromne wyzwanie ale też i trudność dla polskiej szkoły.

Jak wspierać uczniów w tym roku szkolnym? Na co zwracać szczególną uwagę?

Wszystkie szkoły w Polsce zaczynają właśnie edukację stacjonarną. Oby było tak jak najdłużej. Patrząc jednak na to, w jakiej kondycji wracają do szkół uczniowie, to kluczową rolą nas wszystkich – dyrektorów, nauczycieli, rodziców – jest wspieranie uczniów w tym, by mogli odbudować dobre relacje.

Przyjaźnie i relacje z rówieśnikami są niezbędne do tego, by budować w uczniach poczucie bezpieczeństwa i przynależności. Nauczyciele muszą wyważyć to, jak zmotywować uczniów do nauki i jednocześnie dbać o budowanie więzi. Wszyscy – zarówno nauczyciele jak i rodzice – powinni zwrócić też uwagę na język, którym mówią do dzieci. Żarty typu „teraz się okaże, czego tak naprawdę się nauczyliście podczas lekcji zdalnych” nie są dobrym rozwiązaniem. To naprawdę może podkopać poczucie własnej wartości u młodego człowieka. Język jest też ważny w codziennych pytaniach o szkołę, które kierujemy do dziecka. Nie pytajmy, jaką ocenę dostał/dostała, ale czego ciekawego się dowiedziała, co ją/jego dziś zaniepokoiło. Rodzice powinni też rozmawiać z nauczycielami. Nie można jednak zakładać, że nauczyciel stoi po drugiej stronie barykady. Przecież wspólnie tworzymy doświadczenie edukacyjne dzieci. Warto też pozwalać po lekcjach spotykać się dzieciom z koleżankami i kolegami. No i przede wszystkim – kształtujmy więź poprzez wspólne spędzanie czasu.

Mówimy o zawirowaniach dotyczących uczniów, ale przecież one dotyczą też nauczycieli. Bardzo wielu nauczycieli już zrezygnowało z pracy bądź nosi się z takim zamiarem. Jak duże jest to zjawisko i co w głównej mierze na nie wpływa?

Tak, to bardzo poważny problem i dane z innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej pokazują, że problem niedoboru nauczycieli staje się powszechnym problemem europejskim. Powodów jest kilka. Przede wszystkim to dramatycznie niska płaca nauczycieli, kompletnie niewspółmierna do wymogów, jakie stawia się nauczycielom. Wpływ na taką sytuację mają też naciski ze strony ministerstwa, kuratorium. Osoby pracujące w szkole znalazły się tam przez wielką pasję i powołanie. Odbieranie im sprawczości i autonomii, możliwości decydowania o tym, jak ma wyglądać proces edukacyjny uczniów, to duży cios. Przecież nauczyciele są profesjonalistami i specjalistami w swojej dziedzinie. Kolejnym powodem jest zmęczenie. Nauczyciele są ciągle w stanie „wojny”. Podczas strajku nauczycieli w 2019 roku nauczyciele strajkowali przeciwko wprowadzanej bardzo szybko, na siłę, bez refleksji, reformie. Oni są w ciągłej zmianie i w ciągłej sytuacji kryzysu. Zaraz po błyskawicznej reformie, nauczyciele musieli radzić sobie z podwójnymi rocznikami, z przeładowaniem klas, z brakiem miejsca, z koniecznością przemieszczania się między budynkami szkoły, koniecznością podjęcia pracy w innych miejscach. Zaraz po tym pojawiła się pandemia.

Czy jest szansa na to, żeby zatrzymać odchodzących nauczycieli?

Jedyną szansą jest wzmocnienie autonomii dyrektora i nauczycieli. Szansą jest też wsparcie nauczycieli przez to, by dobrze o nich mówić – to możemy zrobić wszyscy. Szukajmy dobrych przykładów i doceniajmy pracę nauczycieli. Prestiż tego zawodu zależy od tego, jak my wszyscy będziemy o nich mówić.

Edukacja zdalna przyniosła jakieś plusy?

Przede wszystkim, absolutnie skokowe wzmocnienie kompetencji cyfrowych. Myślę, że to nie byłoby możliwe do osiągnięcia w innych okolicznościach. Wszyscy – nauczyciele, uczniowie i rodzice zostali zmuszeni do tego, by komunikować się zdalnie. W niektórych sytuacjach poprawiła się komunikacja z rodzicami i warto to wykorzystać. Myślę, że w uczniach pojawiła się też mocna potrzeba budowania relacji i zrozumienie jak bardzo szkoła jako przestrzeń pozwala nam zaspokoić tę potrzebę budowania relacji. Wielu z nich zauważyło, że to miejsce służące do budowania relacji a nie tylko do wkuwania.

Jakie plany na najbliższy rok szkolny ma Fundacja Szkoła z Klasą?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 10, wrzesień 2021 14:21

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 230

Fundacja rozwija się bardzo prężnie, dlatego zapraszamy wszystkie szkoły i ich dyrektorów do naszych programów, które są bezpłatne. Oferujemy programy skierowane praktycznie do wszystkich grup nauczycieli. To szkolenia i bezpłatne materiały edukacyjne dla wszystkich nauczycieli, nawet tych pracujących z dziećmi, które jeszcze nie potrafią czytać i pisać. W programie Szkoła z Klasą wspieramy też nauczycieli we wprowadzaniu takich metod nauczania, które sprawdzą się w edukacji stacjonarnej, zdalnej i hybrydowej. To metody, które pomagają właśnie tę samodzielność i odpowiedzialność uczniów wprowadzić w życie.

Agata Łuczyńska - Ekspertka edukacyjna, socjolożka. Współzałożycielka i prezeska Fundacji Szkoła z Klasą. Od ponad 12 lat wprowadza do szkół nowe trendy i innowacyjne programy edukacyjne. Interesuje ją wpływ przestrzeni na uczenie się i nauczanie i wykorzystanie nowych mediów w edukacji. Promuje model otwartej szkoły, która uczy odpowiedzialności, współpracy, krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów. Wielokrotnie odznaczana za swoją działalność na rzecz innowacyjnej edukacji (Digital Shaper 2018 w kategorii edukacja, New Europe 100 w 2014).